



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

VII.602.40.2018.JZ

Pan
Marek Zagórski
Minister Cyfryzacji
ul. Królewska 27
00-060 Warszawa

Z ogromnym zaniepokojeniem przyjmuję szereg sygnałów i skarg od obywateli, w których wskazują oni na problemy ze skutecznym wpisaniem się do rejestru wyborców (o którym mowa w art. 18 i nast. ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – *Kodeks wyborczy*, Dz.U. z 2018 r., poz. 754 ze zm.; dalej jako: *Kodeks wyborczy*). Mając na względzie wagę powyższego zagadnienia dla realizacji gwarancji zasady powszechności wyborów, podjąłem decyzję o pogłębionej, możliwie wszechstronnej analizie sprawy.

Zdecydowana większość wspomnianych sygnałów dotyczy wyborców, którzy zdecydowali się skorzystać z usługi wyborczej on-line (strona Obywatel.gov.pl i Profil Zaufany e-PUAP), mając na względzie udział w wyborach samorządowych dnia 21 października 2018 roku. Usługa ta była prezentowana jako wygodna dla wyborców, udostępniona m.in. z myślą o wyborcach z niepełnosprawnościami, efekt współpracy ekspertów Ministerstwa Cyfryzacji, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Państwowej Komisji Wyborczej oraz Centralnego Ośrodka Informatyki, co niewątpliwie wpłynęło na jej relatywnie dużą popularność i zaufanie.

Część z wyborców wskazuje tymczasem, że wspomniana usługa nie działała prawidłowo, co spowodowało, że skuteczne złożenie wniosku, a także przeprowadzenie procedury wpisu, nie było możliwe. Oczywiście problemy wyborców, którzy napotkali na

trudności z wpisaniem się do rejestru wyborców, są zróżnicowane. Dotyczą one m.in. sytuacji, w których osoby, które złożyły wniosek, uczyniły to zbyt późno, aby mógł być on skutecznie rozpatrzony w ustawowym terminie.

Bez wątplenia jednak istnieje grupa wyborców, którzy wniosek złożyli korzystając z usługi on-line odpowiednio wcześniej, ale wskazują na różnorodne trudności organizacyjne i techniczne związane z tą usługą, jakie wpłynęły ich zdaniem na uniemożliwienie skutecznego wpisu do rejestru wyborców i w efekcie – wzięcie udziału w wyborach. Poniżej postaram się omówić najważniejsze z sygnalizowanych zarzutów.

W wielu sygnałach podnoszono kwestię braku możliwości w ramach usługi wyborczej on-line swobodnego dołączania załączników przez składającego wniosek. Jak się bowiem okazało, takie dodatkowe załączniki były przynajmniej w części przypadków uznawane w praktyce za konieczne i wymagane w procedurze wpisu do rejestru wyborców. Jak relacjonuje obywatelka w innej skardze, która wpłynęła dziś do Rzecznika Praw Obywatelskich: „[...] 21 października nie udało mi się oddać głosu w lokalu wyborczym. Panie tam obecne podały mi numer do Urzędu Gminy [...] i tam prosiły o wyjaśnienie sytuacji. Rozmowa telefoniczna przebiegała następująco. Najpierw Pani powiedziała, że mojego wniosku rozpatrzyć nie zdążyli. Po chwili jednak stwierdziła, że sprawdzi mój wniosek. Kiedy to zrobiła pojawił się zarzut, że nie wysłałam skanu umowy najmu. Moje pytanie brzmi: w którym momencie składania wniosku zostałam o to poproszona? Odpowiedź: w żadnym. Jedynym wymaganym skanem był skan dowodu osobistego, który zamieściłam. Wiem też że w oficjalnej komunikacji podana była informacja, że taki dokument w ogóle nie jest wymagany. Oprócz tego ePUAP ograniczał możliwość wymaganych załączników do dwóch, czyli przód i tył dowodu. Kiedy powiedziałam to Pani z Urzędu Miasta, odpowiedziała <ale my wymagamy takiego dokumentu, a ePUAP to osobny system i ja nie wiem dlaczego nie ma tutaj takiego pola>”.

W innej skardze przekazanej Rzecznikowi obywatel relacjonował: „[...] Przed wyborami założyłem profil zaufany i złożyłem poprawny wniosek o dopisanie do listy wyborców – dopełniłem formalności na stronie Obywatel.gov.pl. Dziś, w dniu wyborów, okazało się, że nie mogę zagłosować. Nie jestem dopisany do listy, o co wnioskowałem [...] Po telefonach do urzędów dowiedziałem się, że wymagań, by dopisać się do listy

wyborców, jest więcej, niż podanych na stronie Obywatel.gov.pl. Konkretnie: trzeba dołączyć jeden dodatkowy dokument potwierdzający miejsce zamieszkania. Ale nie ma o tym informacji, ani na stronie, gdzie wchodzi się na wniosek, ani w formularzu wniosku. Wniosek bez tego dokumentu przechodzi bez żadnego problemu, każdy obywatel myśli, że dopełnił formalności”.

W kolejnej skardze, która wpłynęła do Rzecznika Praw Obywatelskich w dniu dzisiejszym, wyborca wskazywał na problemy organizacyjne i techniczne: „[...] Po przyjeździe do lokalu wyborczego otrzymałem informację, że nie zostałem dopisany na listę i poproszono mnie skontaktowanie się z Urzędem Gminy [...]. W trakcie połączenia dostałem odpowiedź, że nie ma mnie na liście pomimo terminowego złożenia wniosku oraz dołączenia skanu dokumentu tożsamości. Zapytano mnie również o to, czy dołączyłem dokument potwierdzający to, że mieszkam pod wskazanym adresem. Nigdzie w systemie nie było to wymagane, ani nikt o tym nie informował, ponadto nie było nawet miejsca na dołączenia takiej liczby załączników. Po zapytaniu o to gdzie można zgłosić sprawę usłyszałem, że Pani sprawdzi jeszcze raz i faktycznie sprawdziła. Tutaj przechodzimy do najbardziej kuriozalnej sytuacji bo Pani po ponownym sprawdzeniu stwierdziła, że mój wniosek został rozpatrzony pozytywnie [...] pomimo tego Pani stwierdziła jednak, że urząd nie ma mojego wniosku i ePuap to oddzielny system [...]”.

W swoich skargach obywatele podnoszą także kwestię braku jakichkolwiek wiadomości w odpowiedzi na złożone w systemie ePUAP wnioski (potwierdzenia, rozstrzygnięcia wniosku) lub zamieszczanie na stronie obywatel.gov.pl mylących ich informacji. W odniesieniu do tej ostatniej kwestii w skardze obywatelki, która wpłynęła do Rzecznika Praw Obywatelskich, wskazano: „Na stronie obywatel.gov.pl widniała oficjalna informacja, że do 16 października można poprzez konto w serwisie ePUAP składać wniosek o dopisanie do grona wyborców zgodnie z miejscem zamieszkania”. Mimo złożenia wniosku w tym terminie, nie został on jednak rozpatrzony do dnia wyborów, w związku z tym obywatelka zauważyła, że „Jako obywatel widziałam wyraźną informację <Masz jeszcze 2h na złożenie wniosku, aby dopisać się do listy wyborców i zagłosować w najbliższych wyborach samorządowych>. Przy tak jasnym komunikacie, podanym na oficjalnej, państwowej stronie czuję się bezpiecznie, że nawet jeśli złożę wniosek o 23:30 to odpowiednie organy mają wystarczającą ilość czasu aby go rozpatrzeć [...] **Gdybym**

wiedziała, że nie będę dopisana do listy wyborców w [...], najpewniej udałabym się wcześniej do urzędu, lub wróciła do miejsca zameldowania aby oddać głos [...]”.

Biorąc pod uwagę przedstawione powyżej zastrzeżenia, sygnały i skargi płynące do Rzecznika od wyborców, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2017 r., poz. 958 ze zm.) uprzejmie proszę Pana Ministra o przedstawienie stanowiska w sprawie skuteczności i adekwatności przyjętych procedur usługi wyborczej on-line mającej umożliwić wyborcom wpis do rejestru wyborców, szczególności w kontekście jej funkcjonowania w praktyce. Uprzejmie proszę również o przedstawienie informacji ilu wyborców złożyło wnioski o wpis do rejestru wyborców, korzystając ze wspomnianej usługi do dnia 16 października br. włącznie, a ilu po dniu 16 października 2018 roku (z uwzględnieniem urzędów gmin, do których były kierowane). Jeśli to możliwe, proszę o przedstawienie liczby wniosków, które nie zostały rozpatrzone do dnia 21 października 2018 roku.

W związku z szerszą analizą procedur głosowania jaką prowadzę, będę również zobowiązany za informację o funkcjonowaniu usługi zgłaszania z wykorzystaniem Profilu Zaufanego zamiaru głosowania korespondencyjnego.